

Stanisław Bodniak

Ławryna Piaseczyńskiego "Powinności poselskie" z początku XVII wieku

Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej 4, 164-172

1947

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ŁAWRYNA PIASECZYŃSKIEGO „POWINNOŚCI POSELSKIE“ Z POCZĄTKU XVII WIEKU

podał

Stanisław Bodniak

W zbiorze rękopisów Biblioteki Narodowej w Warszawie znajdowała się przed okupacją i przetrwała do okresu powstania księga poselstw Ławryna Piaseczyńskiego. Rękopis, sygnowany Pol. F. IV. 71, liczył 197 kart, wypełnionych diariuszami poselstw i dotyczącymi ich aktami w formie instrukcyj Zygmunta III i korespondencji rzeczzonego posła z królem, kanclerzami, hetmanem, podskarbisem oraz z innymi jeszcze osobami. Całość, pisana starannie w języku polskim i współcześnie t. j. w początkach XVII wieku, przynosi obfity materiał do spraw polsko-tatarskich i polsko-wołoskich za lata 1601—1603, a zarazem daje ubocznie wgląd w dyplomatyczny obyczaj z jego specyficznymi cechami w stosunkach ze Wschodem Europy. Jak wskazują zapiski proveniencyjne, księga była w r. 1702 i aż do czasów działalności Załuskiego własnością kolegium jezuickiego w Lublinie. Na karcie 1 zanotował sam J. A. Załuski: „Ex commutatione cum aliis libris habui ex Bibl(iotheca) Lublinensi Soc. Jesu. J. A. Załuski R. R.“ Nowoczesną kopię tego rękopisu posiadała Biblioteka Krasieńskich.

Na czele księgi od k. 4-7 mieści się tekst, zatytułowany „Powinności poselskie extra Regnum przez L.P.P.B. spisane“. Pod tymi pojedynczymi majuskułami kryje się jego autor — Ławryn Piaseczyński, podkomorzy braclawski. W omawianej księdze wielokrotnie się powtarza jego podpis pod poszczególnymi listami w brzmieniu „Lawrin Piaseczinski“. On to jest twórcą całego zbioru. Gdzie indziej podpisywał się też „Piasoczyński“.

Ławryna czyli Wawrzyńca Piaseczyńskiego, syna Gniewosza herbu Lis i Marii z Kuniewskich, spotykamy najwcześniej w r. 1584 na urzędzie podkomorzego braclawskiego. W tymże roku kanclerz i hetman Jan Zamoyski zowie go swoim przyjacielem, a wojewoda trocki Stefan Zbaraski poleca się

jego przyjaźni.¹ W r. 1587 na elekcji wybrano podkomorzego deputatem do spisania egzorbitancji i korektury praw.² W r. 1591 występuje jako sekretarz królewski, w r. 1594 deputat na trybunał koronny.³ Miał Piaseczyński wielki mir i wpływ na szlachtę w Braclawszczyźnie.⁴ W latach 1601—1603 był „wielkim posłem” do chana krymskiego Chasigiraja i do Wołoszy. Z listu chorążego Gabriela Hoskiego i Wacława Wielhorskiego podwojewodzkiego kijowskiego z 15. III. 1605 dowiadujemy się, że wspomniał o nim podskarbi Jan Firlej w swym wotum na sejmie warszawskim 1605 r. „bardzo grzecznie”, podniósł cnotę, wielką pilność i zasługi, bo gdy inni posłowie przywłaszczali sobie sumy z upominków, przeznaczonych dla Tatarów, Piaseczyński zwrócił do skarbu kilka tysięcy złotych, dzięki czemu zyskał „nie lada zalecenie u Króla JM i pochwałę u ludzi”.⁵ Zygmunt III stwierdza pismem z 1. IV. 1603, że Piaseczyński posłował dwukrotnie do cara perekopskiego oraz trzeci raz do Wołoch i był w ciągu 3 lat nieobecny w domu, zatrzymany przez króla na tych posługach „z wielkim niebezpieczeństwem” dla siebie.⁶ A posłowanie tam nie należało do łatwych obowiązków: można było i kijem oberwać i w więzieniu posiedzieć. Toteż trafnie ocenia charakter dyplomatycznych misji współczesny Piaseczyńskiemu Mik. Krzysztof Radziwiłł Sierotka, gdy pisze, że „poseł, co się podejmuje legatii, pro martire rozumian jest, qui servit, libertatem vendit, jeśli go co potka contra ius gentium, ma meritum w niebie, a na świecie sławę”.⁷

„Pówinności poselskie” Piaseczyńskiego zasługują na zarejestrowanie jako niezwykle rzadki zabytek w piśmiennictwie staropolskim z dziedziny dyplomacji. Wiążą się one z działalnością dyplomatyczną autora, który miał na oku przy ich formowaniu przede wszystkim posłowanie do wschod-

¹ Rkps B-teki Krasieńskich 4018 nr 69, Stefan Zbaraski do Ł. Piaseczyńskiego, 3. X. 1584; Archiwum Zamoyskich t. III nr 1006, J. Zamoyski do tegoż, 12. VII. 1584; Niesiecki (Herbarz VII, 281) widzi go podkomorzym dopiero w r. 1587.

² *Scriptores Rerum Pol.* XI, diariusz sejmu 1587.

³ Grabowski — Przeździecki, *Źródła*, II, 161.

⁴ Uruski, *Rodzina XIII*, 311.

⁵ Rkps B-teki Narod. Pol. F. IV. 71 k. 180 v.

⁶ Tamże, k. 179. W B-tece Kórnickiej jest kilka listów Pias. dotyczących jego misji pos.

⁷ Tamże, *Collectio autogr.* 238 k. 314.

nich i południowo-wschodnich sąsiadów Polski. Materiał czerpał w nieznanym tylko zakresie z literatury klasycznej, głównie zaś z własnego doświadczenia i praktyki dworu polskiego. W rezultacie ułożył samodzielnie praktyczne wskazania dla posła, ujęte bardzo zwięźle, co odbiło się ujemnie na stylu. Czas powstania „Powinności” przypada zapewne na okres poselstw autora, a więc na lata 1601—1603 lub najbliższe tym datom granicznym. Nie dostrzegamy w treści wpływu wydanego w Krakowie w r. 1595 dzieła Krzysztofa Warszewickiego „De legato et legatione”. Zbieżności tu i ówdzie są pozorne i wynikają z natury przedmiotu i zadania, podjętego przez autorów. Innych zaś wzorów nie miał Piaseczyński. Albowiem praca Warszewickiego była pierwszą u nas z tego zakresu i wyprzedziła o wiek podobną na zachodzie Europy — Abrahama de Wicquefort o ambasadorze.⁸ „Powinności” nie są również zależne od rzeczy Stanisława Minskiego, napisanej w latach 1605—1607 p. t. „Sposób odprawowania poselstwa, ceremonii, zachowania posłowi z obediencją od Króla JM-ci do Rzymu”.⁹ Minski, jak zresztą wskazuje tytuł, zajął się specjalnym wypadkiem w dyplomatycznej służbie i cały nacisk położył na ceremoniał oraz postępowanie posła za bytności w Rzymie u papieża i dygnitarzy kurii. Z materiałów, odnoszących się do poselstw Piaseczyńskiego, wydano dotąd 5 dokumentów.¹⁰ Reszta wraz z „Powinnościami” nie była publikowana. Wskazania dla posła, sformułowane przez Piaseczyńskiego, mimo lapidarności osnowy i mało gładkiej formy zasługują na utwalenie drukiem jako odosobniona i jedna z najwcześniejszych prób kodyfikacji zasad polskiej sztuki dyplomatycznej.

⁸ T. Wierzbowski, Krzysztof Warszewicki, Warszawa, 1887, s. 204—8.

⁹ Stanisława Minskiego Sposób odprawowania poselstwa, wydał J. Korzeniowski (Archiwum Komisji Hist. P. A. Um. V, 437—463, Kraków 1889).

¹⁰ Źródła, wyd. Grabowski — Przeździecki, t. II, 161. Wydawcy ogłosili je pod tytułem, wprowadzającym w błąd: „Pisma dotyczące się poselstwa Wawrzyńca Piaseczyńskiego do Krymu od r. 1601—1630”. W rzeczywistości pisma te (nr 1—5) odnoszą się do misyj Pias. w l. 1601—1603, dalsze od str. 166 nie wiążą się z jego osobą, od str. zaś 190 występuje w nich jako poseł w l. 1630 i 1634 Aleksander Piaseczyński kaszt. kamieniecki, z czasem kaszt. kij. i wojew. nowogrodzki, syn Ławryna.

Powinności poselskie extra Regnum przez
L(awryna) P(iaseczyńskiego) P(odkomorzego) B(racławskiego) spisane

1. Wiedząc siebie być posei w osobie króla pana swego dostojności i sławy jego strzec a ujmy warować się powinien.

2. Na miejscu swem poważnie siedzieć a nie wychodzić nierządnie, chyba za potrzebą własną, a czasem na recreatią albo na przechadzkę, ile gdzie dopuszczają.

3. Wychowanie swoje bez zbytku w miarę potrzebną wieść, jedno nie źmindackie¹ między cudzymi ludźmi i dadzą-li statią jaką na dzień, jako jest zwyczaj w Turcech, w Moskwie i u nas w Polsce, nic z tego nie przedawać ani chować, ale samymiż tamecznymi ludźmi wyczęstować ucziwie, bo i nieprzyjacielowi nagorszemu chlebem (jako mówią) gęba się zatka a obmowiska ujdiesz złęgo.

4. Rozsądkiem wszystko zawždy uprzedzać, rozbierając i discourując z bacznymi o przypadkach wszelakich pod ten czas na się, i na wszystko ma być gotowym zabieżeć, odmówić i odeprzeć, lubo też jakoby nie bacząc znieść. A dla szkaradości² pańskiej i gardła nie żałować.

5. Pcządnie, nieskwapliwie wszystko czynić, odprawować, milczeć, mówić, odpowiadać. Quattuor enim assignata,³ quae non possunt revocari: iuventus, virginitas, tempus, verbuni amissum. Wszystkiego nie więcej, jedno ile gdzie czego potrzeba, wstrzymać się i poprzeć. Tu już samego rozumu od Pana Boga danego człowiek się ma radzić.

6. Nie wysłuchawszy i nie zrozumiawszy pierwej rzeczy i mowy czyjej albo rzeczy nie wiedząc, zprędka nie odpowiadać, nie sprawawać się⁴ ani winować nikogo i nic nie czynić bez pewnego zrozumienia i deliberatiej bądź krótkiej bądź długiej według czasu i materiej, o co sprawa idzie.

¹ źmindackie — skąpe (od źminda — skąpstwo, sknerstwo).

² dla szkaradości — w obronie mocodawcy przed sprośnością, zelżywością (szkaradość — sprośność, szpetność).

³ assignata — cechy, znamiona.

⁴ sprawawać się — tłumaczyć się, sprawować się.

7. Gniewu, uporu, swaru i łakomstwa strzec się, bo to jest zamieszanie myśli i korzeń wszystkiego złego, zaczym każdy łatwiej zbłądzi i straciwszy paccatum animum źle panu swemu posłużyć może.

8. W poselstwie swem czułym być, aby w nim nic nie opuścił ani sobie przekazać nie dał. Zabiegać temu i sposobić się na to.

9. Nad zlecenie w poselstwie nic nie ujmować, nic nie sprawawać (!) ani czego przyjmować, chyba by co jasnie pożytecznego a bez szkody zawsze pana swego być uznał. Bo nie ma być uczeń większy nad mistrza swego, żeby tak doczesnym, pożytecznym wiecznej ujmę w czym panu i Rzeczypospolitej nie uczynił. Tu potrzeba rozumu z łaski i ostrożności boskiej za modlitwą do Boga i pilną deliberacją.

10. Rzeczą potrzebną i przypadkiem pytając się cicho i obaczając je pierwej umieć i śmieć bądź łagodnie bądź ostro wedle czasu i potrzeby zabiegać, bo praevisa iacula aut minus feriunt, aut evaduntur.

11. Kosztu potrzebnego i przewagi nie żałować a pogotowiu prace. A wszystko czynić, aby szło wedle czasu i pogody, lubo też i niepogody, żeby zaś za opuszczeniem czasu co gorszego nie nastąpiło, gdyż ante tempus providentia, post tempus negligentia, a czasy są odmienne, upatrując⁵ wszystko.

12. W cudze sprawy i rzeczy nie wdawać się, coby do jego legatij albo ku pożytkowi pana jego nie należało. Jednak privatim wiedzieć i z pożytkiem albo zabiegać per alias personas, albo tak to mieć in secreto dla przyszłej przygody ku przestrodze i też nie być cifrą.⁶

13. Przymowki dworskie⁷ zadane uczciwie pokrywając dworskie odpowiedzieć, albo w dobre lubo zgoła w śmiech obrócić, animusz każdy zrozumiawszy, jeśli z umiejętności to czyni, czyli i sam nie rozumie siebie, co mówi, przestrożę upatrować, bo w żartach a gniewie nieprzyjaciel rad na sztych wystawia, a tym baczny ostrzeżon bywa i stąd rzecz własną i niewłasną pozna.

14. Chce-li też co sam od kogo zacnego wiedzieć albo otrzymać, ma rozumiewać pierwej przez statecznej powieści rozmowę, przez żarty, potem przez częstowanie podpoiwszy, więc przez dary, które błagają homines deosque, na ostatek umyślnie tknąć w czym, a zwłaszcza w religiję poganina,

⁵ upatrując — przewidując, obserwując, podpatrując.

⁶ cifrą — zerem, niczym.

⁷ dworskie — po dworacku, jak dworak, układnie.

tedy będzie-li niećwiczony, jako na męce wszystko wypowie, łajac tobie, a ty póki potrzeba materiej, podzygaj, aż wszystko wypowie. Potrzeba wycierpieć, potem go umitygowawszy, żalosnym się pokazać. A wywiódłszy, że to on niesłusznie uczynił, samego, chociaż winując, wielce ważyć i tak się znowu w zgodę z takim zawrzeć. A czynić to może, kiedy potrzeba, zawždy, z bacznym i niebacznym, swoim sposobem.

15. Głupiego słowa i sprawy jego dworskie znieść a z niem w rzecz się nie wdawać. A błażństwo przykre błażństwem przez jemu równego oddać, aby się tak nie wpaś⁸ w cie (!) i w powadze miał, bo nie o ciebie tylko, ale idzie o osobę pana swego.

16. Przykrości i słowa od zacnych znacznie⁹ zadane, jeśli nie są szkarade,¹⁰ cierpliwie znosząc i statecznie odpowiedzieć a szkaradość za pogoda, ile mogąc, odmówić i odpłacić, bo też poseł nie ma polżenia cierpieć, będąc w osobie pana swego, co jest ius gentium. Tylko sam przyczyny niech nie daje i błazny znając, z nimi się nie braci.

17. Nie doświadczywszy, jaki kto jest, z onym nic nie poczynać, nie mówić ani z kim nigdy barzo nie towarzyszyć się. Nimia enim familiaritas contemptum facit, a tyś w osobie pana swego. Nie bądź też hardym, abyś sobie ludzi nie odtrącił i śmiechowiska z siebie nie uczynił, ale się accomodować uczciwie ludziom godzi bez powagi sprostnej.¹¹

18. Kożdemu ludzkość, ale nie serce odkrywaj, czci daruj, co możesz, a wiedz, komu rubl, komu połcina,¹² a komu też dobra papina.¹³

19. Przypadków onego państwa, będą-li¹⁴ jakie pod ten czas, jako poseł przyjacielski żałować¹⁵ pokazuj się, o wszystkim skromnie się pytając chciej wiedzieć, ale sam w cudze sprawy nie wdawaj się ani zaciągaj w nie. Dosyć, że to odprawisz, pocoś posłań, albo za jakim przypadkiem na pana swego i ziemie jego sam cało ujdiesz, bo przypadki siła umieją i mogą.

⁸ wpaść się — przyzwyczaić się do paszenia na cudzym, tu — do obrażania, lekceważenia.

⁹ znacznie — wyraźnie, wprost, niedwuznacznie.

¹⁰ szkarade — szkaradne, haniebne, plugawe.

¹¹ sprostnej — nieprzystojnej, surowej.

¹² połcina — tu płat słoniny lub mięsa.

¹³ jadło, przysmak.

¹⁴ rkps — będzieli.

¹⁵ żałować — współczuć.

20. Tajemnic swoich pilno strzeż, a cudzych tobie potrzebnych cicho wywiaduj się i kosztu na to nie żałuj, by i z pokoju pana cudzoziemskiego, bo złota szwajca¹⁶ kamień dłubie, a wszystko wiedzieć nie zawadzi.

21. Jako skempstwa,¹⁷ tak wszeteczności waruj się w cudzej ziemi, żebyś powagi pańskiej i swojej poselskiej nie stracił.

22. Z domowemi swemi nie warchol się ani przyczyny do desperowania dawaj dla wielu przyczyn i aby cie nie odbiegli, a przynajmniej nie osławili w cudzej ziemi, a potem i doma, a masz wszystko wiedzieć, czym się który para i z kim nakłada.¹⁸

23. Skwapliwie nie mów, co wiesz.

 Nie czyń, co możesz.

 Nie wierz, co słyszysz.

 Nie sądz, co widzisz.

 Wszystko to paccato animo odprawuj.

24. Odrzuć już od siebie żalność, boleść, bojaźń, łakomstwo, gniew, rozkosz, próżną chwałę, zbytnią śmiałość, in terminis wolnego umysłu bez zamieszania animuszu trwaj.

25. A osobliwie pamiętaj na strach, gniew, sromocenie od cudzego pana i ludzi cudzych i na każdy przypadek śmiałem sercem, łagodnemi a poważnemi usty i przywodem przykładów in simili odpiraj i we wszystkim stateczny w osobie pana swego pokazuj się. Bo poseł wszędzie przyście i odeście dobrowolne ma mieć, by też przyjechał z odpowiedzią i z gołym mieczem, jako czasu Jagiełła króla u Grimwaldu(!) mistrz pruski przed stoczeniem bitwy dwa miecze posłał gołe i odpowiedź. Także od króla Stefana Łopatyńskiego¹⁹ moskiewskiemu Iwanowi tyranowi odpowiedź szablą gołą i ognia głównią odnosił, a cało odpuszczeni. Nie słyhać też, aby cesarz turecki i car tatarski aperte kiedy posły szkaradzić albo tracić miał, jedno sam poseł ma przyczyny nie dawać nie tylko panu samemu, ale i ludziom cudzym, bo posłować a nie wadzić się posłań.

¹⁶ szwajca — szydło wielkie, iglica; złota szwajca — łapówka.

¹⁷ skempstwo — skąpstwo.

¹⁸ nakłada — obcuje, przestaje.

¹⁹ Łopatyński — Łopaciński Wacław instygator litewski.

Poselstwo sprawując:

26. A gdy już przyjdzie do sprawowania poselstwa, tedy sam poseł z towarzystwem i sługami swemi zgotowawszy się, ma jachać albo iść na to miejsce, gdzie go poprowadzą i poselstwo odprawować przed tym, do kogo posłan, a nie przed inszą jaką osobą.

27. Oratia albo mowa jest to, że mając z kiem sprawę albo spór od siebie albo od kogo inszego poruczenie, umieć układnymi słowy i wywody rzecz swoją pewną a prawdziwą clare okazać.

28. Oratii sposobów jest pięć, jako położył Archytas philosoph fol. 214, których tu wszystkich nie wspominając opuszczam. Tylko to przypomnie, co tu do poselstwa należy: 1. Okazanie rzeczy, czego słusznie potrzebuje, 2. Napominanie, że to słusznie ma być uczyniono, czego się domawia.

29. Oratorowi jako miłośnikowi ojczyzny należy obaczać pilno w ojczyźnie, rzeczy niniejsze stanowić, przeszłe rozważać, przyszłe upatrować i onym zabiegać, chociaż i nad instructiā. Takim sposobem mądrym a ostrym baczeniem ma uważać, jeśli by nie po próżnicy mówił i ta mowa żeby niepotrzebnej niebezpieczności panu jego albo R(zeczypospoli)tej i jemu samemu nie przyniosła, ale żeby to było z pożytkiem teraz albo potem.

30. Orator też ma mieć wzrost do tego słuszny, mierny, który ma ozdobić przystojnem ubiorem, gestami, to jest skromną postawą a ruchaniem ciała.

31. Gesta zaś mają być męskie, stateczne wedle potrzeby, nie białogłowskie, nie dziecinne, nie trwożliwe, nie sromiężliwe²⁰ ani gniewliwe, nie bojaźliwe, nie lekkomyślne ani polżone.²¹

32. Wymowa języka ma być wolna, nie prędką, nie blekotliwa,²² nad potrzebę nie wielomowna, wdzięczna, powolna, aby tak język umysłu nie uprzedzał, jako mówi Socrates: Quae dicturus es, primum in animo expende.

33. Obyczaje oratorskie idąc na sprawowanie poselstwa: Nie baczyć na chęć ani na wzgarde czyje, śmieie przystąpić i witać obyczajem zwykłym, jeśli by tego nie zakazano instructiā, alias wedle niej się sprawić.

34. Sprawując poselstwo stać jako wkopanemu pniowi, patrzeć przed się. Potem oczy podnieść ku temu, komu poselstwo oddaje, nie ruszając sobą, nie poglądnąc ani na prawo ani na lewo, głową nie potrzęsając, ręce

²⁰ sromiężliwe — wstydlive.

²¹ polżone — hańbiące.

²² blekotliwa — zająkliwa, niewyraźna.

spokojnie dzierżąc a nie plęsząc²³ imi, brody nie pociągać, kaszlu, plwania i smarkania powściągać się, w głowę i nigdzie się nie skrobiąc, w nosie i w uszu nie dłubiąc, gęby nie kłusząc. Słowa z ust wypuszczać jako potoki płyną, pierwaj po cichu, a co dalej to głośniej. Rzeczy i słów nie powtarzać.

Przełożywszy to, czego potrzeba, nakoniec słuchaczów uczcić, wdzięczność sobie u nich uczynić i chęci ich poruszać, aby mu na to zezwalali, czego potrzebuje.

Rozrywać sobie mowy nie dopuszczać, uczciwie, z cierpliwością znosić, a do rozrywanej zaś spokojnie wracać się i przypadać, nic nie opuszczając mimo instrukcją swoją.

Ni na kogo się nie gniewając, nikogo się nie bojąc, nikogo się nie wstydząc, nic się nie trwożąc, ni do kogo miłością ani żadnym affectem ex utraque parte nie będąc uwiedziony.

Wszystko czynić i mówić ma paccato animo.

Przy odprawie u cudzego pana także się uczciwie zachować, czego potrzeba, domawiać się i na poselstwo swoje respons i odprawę wziąć, ale rzeczy, poselstwu swemu przeciwnych, nowych, albo odpowiedzi jakiej ku odnoszeniu do pana swego nie przyjmować. Niech o nowe rzeczy, czego jemu potrzeba, swoje posły śle i odprawuje.

²³ plęsząc (od plęsać) — wymachiwać.